

Sygn. akt I C 1436 / 15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Rudnicki**

Protokolant: **Małgorzata Wąchala**

po rozpoznaniu w dniu 10.05.2016 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. J.**

przeciwko **K. J.**

o zapłatę 130 000 zł

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego **3 617 zł** kosztów procesu;

III. obciąża Skarb Państwa niepokrytymi kosztami sądowymi.

UZASADNIENIE

Powód R. J. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego K. J. 130 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05.12.2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że dnia (...) r. zmarł ojciec stron J. J. (1). Dnia 01.12.2014 r. strony przyjęły spadek po J. J. (1) po 1/2/ W skład masy spadkowej po zmarłym J. J. (1) wchodził lokal mieszkalny przy ul. (...). W związku z istniejącymi po stronie powoda zobowiązaniami w stosunku do osób trzecich i prowadzonymi przeciwko niemu postępowaniami egzekucyjnymi strony umówiły się, że podzielą spadek w ten sposób, że prawo własności do całości lokalu mieszkalnego nabędzie w całości pozwany, który zapłaci powodowi z tytułu zrzeczenia się jego części w prawie własności nieruchomości 130 000 zł. Pieniądze miały zostać zapłacone powodowi w dniu podpisania aktu notarialnego, na podstawie którego pozwany miał nabyć całość prawa własności lokalu. Strony umówiły się, że fakt spłaty kwoty 130 000 zł nie zostanie ujawniony w umowie o dział spadku, co wymuszało przyjęcie fikcyjnego pomiędzy stronami założenia i zredagowania przepisu, zgodnie z którym strony nie dokonują między sobą żadnych spłat ani dopłat. Przepis ten odbiegał od faktycznej umowy pomiędzy stronami ze względu na cel stanowiący wyłączenie spod egzekucji prawa własności lokalu mieszkalnego, jak również pieniędzy uzyskanych z rzeczywistego działu spadku. Po podpisaniu przez strony umowy o dział spadku i zniesienie współwłasności z dnia 04.12.2014 r. pozwany podtrzymał wolę spłacenia powoda, jednak stwierdził, że powód musi poczekać na zapłatę, gdyż pozwany ulokował środki pieniężne na lokacie bankowej. Następnie pozwany wręczył powodowi swoje oświadczenie z dnia 04.12.2014 r., zgodnie z którym pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda połowy uzyskanej ceny sprzedaży mieszkania w sytuacji jego zbycia. Powód jednak nigdy nie godził się na zapłatę tego rodzaju. Powód wielokrotnie

kontaktował się z pozwanym i wzywał go do zapłaty w związku z działem spadku i zniesieniem współwłasności, jednak pozwany – mimo tego, że nigdy nie wycofał się ze swojego zobowiązania do zapłaty – nigdy po podpisaniu umowy o dział spadku i zniesienie współwłasności z dnia 04.12.2014 r. nie określił wobec powoda konkretnej daty zapłaty.

W piśmie procesowym z dnia 18.01.2016 r. (k. 52-55) pozwany K. J. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Pozwany przyznał, iż w dniu (...) r. zmarł ojciec stron J. J. (1), zaś w dniu 01.12.2014 r. strony złożyły oświadczenia o przyjęciu spadku po zmarłym, a w skład tego spadku wchodził lokal położony we W. przy ul. (...). Pozwany przyznał również, że w dniu 04.12.2014 r. strony zawarły przed notariuszem B. N. we W. umowę o dział spadku i zniesienie współwłasności.

Pozostałe jednak twierdzenia powoda, w tym dotyczące rzekomo rzeczywistej intencji stron przy zawieraniu umowy, faktu i sposobu rozliczenia się, rozmów które strony miały przeprowadzić, są nieprawdziwe.

Pozwany wskazał, że od wielu już lat zamieszkiwał wraz ze swoją rodziną (żoną i trójką dzieci) oraz z ojcem stron J. J. (1) w lokalu należącym do ojca. To on wraz z żoną opiekował się ojcem do ostatnich chwil. Po jego śmierci powód zaproponował pozwanemu udanie się do notariusza w celu przyjęcia spadku z ustawy oraz jego działu i zniesienia współwłasności. Powód wskazał jednak, że chce, by dział i zniesienie współwłasności nastąpiło na rzecz pozwanego w całości, bez spłat na rzecz powoda, a jakby kiedyś sprzedawał pozwany to mieszkanie, wówczas strony dokonają stosownego rozliczenia. Powód wspominał o tym, iż prowadzone jest przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne, jednakże pozwany nie wziął tego poważnie i nie powiązał tego w żaden sposób z zamiarem powoda, który ten opisuje w pozwie, jakim było celowe zatajenie przez powoda przed komornikiem sądowym faktu posiadania majątku. Pozwany bowiem miał wiedzę od swojego ojca, iż ten spłacił przed śmiercią wszystkie zobowiązania powoda. Rzeczywiste ustalenia stron, w tym rzeczywista intencja pozwanego towarzysząca mu przy zawarciu umowy była taka, że dokonają omówionych czynności prawnych bez rozliczenia na rzecz powoda, jednak z tym zastrzeżeniem, że gdyby pozwany sprzedał mieszkanie, to wówczas się rozliczy stosownie z bratem. W celu wykonania powyższych uzgodnień strony udały się do notariusza.

Pozwany podniósł, iż nie polega na prawdzie twierdzenie powoda, jakoby strony uzgodniły, iż pozwany zapłaci kwotę 130 000 zł na rzecz powoda, jak również że uczyni to w określonym dniu, w tym w dniu zawarcia umowy zniesienia współwłasności. Powyższe nie znajduje oparcia ani w rzeczywistości, ani w materiale dowodowym, a w szczególności w załączonym przez powoda oświadczeniu pozwanego wraz z podpisem notarialnie poświadczonym. Wskazał, iż po zawarciu umowy o dział spadku i zniesieniu współwłasności powód poprosił pozwanego o sporządzenie oświadczenia, na mocy którego zobowiąże się do ewentualnego rozliczenia, ale wyłącznie w przypadku sprzedaży mieszkania.

Pozwany oświadczenie to napisał w Kancelarii Notarialnej, w obecności brata oraz notariusza, przy czym notariusz pomagał pozwanemu sformułować treść tego pisma. Po sporządzeniu tego oświadczenia, powód przeczytał je, akceptując jego treść jako zgodną ze wcześniejszymi ustaleniami.

Mając na uwadze powyższe twierdzenia powoda rozmiągają się z rzeczywistością, a powództwo jest przedwczesne. Z oświadczenia pozwanego złożonego w Kancelarii Notarialnej wynika, iż po stronie pozwanego powstało roszczenie przyszłe i warunkowe, albowiem uzależnione od sprzedaży mieszkania, w którym ten mieszka. Dodatkowo powód bezpodstawnie ustalił wartość dochodzonego roszczenia na kwotę 130 000 zł, skoro pozwany zobowiązał się do zwrotu na rzecz powoda kwoty, jaką uzyska ze sprzedaży mieszkania.

W piśmie procesowym z dnia 01.02.2016 r. (k. 60) powód podtrzymał swoje stanowisko w sprawie.

Potwierdził, że w związku z istniejącymi po jego stronie zobowiązaniami w stosunku do osób trzecich i prowadzonymi przeciwko powodowi jako dłużnikowi postępowaniami egzekucyjnymi strony umówiły się, że podzielią spadek w ten sposób, że prawo własności do całości lokalu mieszkalnego przy ul. (...) we W. nabędzie w całości pozwany, który zapłaci powodowi z tytułu zrzeczenia się jego części w prawie własności nieruchomości kwotę 130 000 zł. Powód nie

jest człowiekiem majątnym, którego stać jest na darowanie bratu majątku o tak dużej wartości. Przeciwnie, powód jest osobą nie osiągnącą dochodów, nie pracującą, stale poszukującą pracy, jednak poza sporadycznymi zleceniami dotyczącymi pracy dorywczej nie mogącą znaleźć stałego zatrudnienia. Powód jest osobą nie posiadającą własnego mieszkania, zamieszkującą wraz z żoną, jej rodzicami i rodzeństwem. Powód jest osobą zobowiązaną do łożenia w formie alimentów na małoletniego syna, wobec której toczą się komornicze postępowania egzekucyjne. Nie istnieją w związku z powyższym żadne racjonalne przesłanki, wobec których powód miałby świadomie pozbawić się majątku o szacowanej wartości 130 000 zł, czyli majątku, który pomógłby powodowi spłacić wszystkie zobowiązania i pozwoliłby powodowi i jego rodzinie – w tym niedawno narodzonemu dziecku – na lepsze, bardziej dostatnie życie, w tym przede wszystkim na uniezależnienie się od wspólnego zamieszkiwania z rodzicami i rodzeństwem żony powoda. Powód wskazał, że sugerowane przez pozwanego w jego piśmie procesowym działanie stron, jakoby umówionych na przekazanie całości prawa własności do mieszkania pozwanemu, bez jakichkolwiek spłat wobec powoda, byłoby działaniem ze strony powoda – biorąc pod uwagę jego sytuację – zupełnie pozbawionym cech racjonalności, sensu, utrwalonego dążenia człowieka do polepszania bytu swojego i swojej rodziny. Sugerowane przez pozwanego działanie musiałoby z kolei być ukierunkowane na utrwalenie stanu złej kondycji finansowej i mieszkaniowej powoda i jego rodziny i jako takie w sposób oczywisty nie polega na prawdzie. Wymaga ponownego podkreślenia, że w związku ze wskazanymi zobowiązaniami powoda i prowadzonymi przeciwko niemu postępowaniami egzekucyjnymi, strony umówiły się, że fakt spłaty kwoty 130 000 zł nie zostanie ujawniony w umowie o dział spadku, co wymuszało przyjęcie fikcyjnego pomiędzy stronami założenia i zredagowania przepisu, zgodnie z którym strony nie dokonują między sobą żadnych spłat ani dopłat. Przepis ten odbiegał od faktycznej umowy pomiędzy stronami ze względu na cel stron stanowiący wyłączenie spod egzekucji prawa własności lokalu mieszkalnego, jak również pieniędzy uzyskanych z rzeczywistego działu spadku. Po podpisaniu przez strony umowy o dział spadku i zniesienie współwłasności z dnia 04.12.2014 r. pozwany podtrzymywał wolę spłacenia powoda, jednak stwierdził, że powód musi poczekać na zapłatę, gdyż pozwany ulokował środki pieniężne na lokacie bankowej. Mimo wielokrotnych prób rozmowy i próśb kierowanych do pozwanego przez powoda, pozwany początkowo odwlekał termin zapłaty, a ostatecznie stwierdził – już po złożeniu pozwu – że nie zamierza dotrzymać umowy i nie zapłaci powodowi należnych mu pieniędzy.

W piśmie z dnia 25.02.2016 r. (k. 70) pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Ponownie podkreślił, iż wbrew twierdzeniom powoda, po jego stronie nie było woli i zamiaru wprowadzania kogokolwiek w błąd, czy podejmowania działań celowo zmierzających do ukrycia lub pomocy w ukryciu majątku przez powoda. Pozwany nie uzgodnił z powodem, że celowo dokonane zostanie nieodpłatne zniesienie współwłasności z uwagi na chęć ukrycia przez powoda posiadanego majątku i że nastąpi nieformalna spłata na jego rzecz niezwłocznie. Powód sam zaproponował taki sposób dokonania działu spadku po ojcu i zniesienia współwłasności i zastrzegł również, że tylko w przypadku, jakby pozwany sprzedawał mieszkanie po ojcu, to wówczas przekaze bratu połowę uzyskanej kwoty.

Nieprawdziwe jest twierdzenie powoda, jakoby pozwany podtrzymywał wolę spłacenia powoda, jednak kazał mu czekać ze względu na ulokowanie środków na lokacie bankowej. Pozwany nie miał i nie ma lokaty bankowej, i takich zapewnień oraz wyjaśnień powodowi nie składał.

Nie jest również prawdą, że powód nie ma pieniędzy, jest osobą niemajątną i nie mógł zatem uzgodnić z pozwanym, iż ten rozliczy się z połowy kwoty uzyskanej ze sprzedaży mieszkania, dopiero w przyszłości i pod warunkiem sprzedaży mieszkania. Zarówno powód, jak i pozwany, otrzymali w maju 2013 r. spadek po matce – po 180 000 zł (47 394 euro). Powód zatem miał pieniądze, o czym pozwany wiedział, a okoliczność, z jakich przyczyn uzgodnił z pozwanym nieodpłatne zniesienie współwłasności oraz spłatę połowy ceny pod warunkiem i dopiero po sprzedaży mieszkania, nie była przedmiotem szczególnego zainteresowania pozwanego i nie widział on potrzeby jej drażnienia. Jeżeli przyczyną zawarcia przez powoda z pozwanym była chęć ucieczki przed wierzycielami, tak jak wprost i bez skrupowania wyjaśnia powód, to pozwanemu przyczyna ta nie była znana, aż do zapoznania się z treścią pozwu.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.

Powód R. J. na podstawie wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 10.12.2002 r., (...), zobowiązany jest do świadczeń alimentacyjnych na rzecz syna E. J. w wysokości 300 zł miesięcznie.

Zaległe zobowiązanie powoda z tego tytułu obejmuje: na rzecz wierzyciela 44 341, 86 zł należności głównej i 22 795, 25 zł odsetek na dzień 06.05.2016 r., na rzecz (...) 3 465 zł.

Zobowiązanie jest przedmiotem postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Trzebnicy M. G. w sprawie KMP 24/06.

/ dowód: informacja Komornika Sądowego M. G. z dnia 06.05.2016 r.

– k. 82 /

Powód i pozwany nabyli spadek po matce T. S.. Otrzymali z tego tytułu wypłaty w wysokości 47 394 EUR.

/ dowód: potwierdzenie przelewu – k. 72; zeznania powoda R. J. – e-protokół z dnia

10.05.2016 r. 00.01.19-00.13.47; zeznania pozwanego K. J. – e-

protokół z dnia 10.05.2016 r. 00.13.48-00.24.33 /

Pozwany K. J., jego żona A. J. (1) oraz dzieci zamieszkiwali wraz z ojcem pozwanego J. J. (1) w jego mieszkaniu przy ul. (...) we W..

Po śmierci ojca pozwanego pozwany i jego żona planowali budowę domu na działce położonej w P. po jej przekształceniu z rolnej na budowlaną. Koszt budowy domu o pow. ok. 100 m² miał wynosić ok. 300 000 zł. Pozwany i jego żona planowali przeznaczyć na ten cel pieniądze pochodzące ze spadku po matce pozwanego.

Po wybudowaniu domu planowali sprzedaż mieszkania przy ul. (...).

/ dowód: zeznania świadka A. J. (1) – e-protokół z dnia 22.03.2016 r. 00.14.53-

00.21.35; zeznania pozwanego K. J. – e-protokół z dnia 10.05.2016 r.

00.13.48-00.24.33 /

Pozwany posiada rachunek bankowy wspólny prowadzony przez (...) Bank (...) S.A. w K.; nie posiadał w tym Banku rachunków lokat terminowych.

/ dowód: zaświadczenie (...) Banku (...) S.A. z dnia 19.01.2016 r. – k. 71 /

Dnia 01.12.2014 r. K. J. i R. J. złożyli przed notariuszem B. N. we W. oświadczenia o przyjęciu spadku wprost po ojcu J. J. (1), zmarłym dnia (...) r.

/ dowód: protokół z dnia 01.12.2014 r., rep. A nr (...) – k. 9-10 /

Z uwagi na zadłużenie powoda i prowadzone postępowania egzekucyjne bracia J. uzgodnili, że dokonają działu spadku po ojcu w ten sposób, że mieszkanie przejmie w całości K. J., który po wybudowaniu domu sprzeda mieszkanie i przekaze bratu połowę jego wartości.

/ dowód: zeznania świadka A. J. (1) – e-protokół z dnia 22.03.2016 r. 00.14.53-

00.21.35; zeznania powoda R. J. – e-protokół z dnia 10.05.2016 r.

00.01.19-00.13.47; zeznania pozwanego K. J. – e-protokół z dnia

10.05.2016 r. 00.13.48-00.24.33 /

Dnia 04.12.2014 r. K. J. i R. J. zawarli przed notariuszem B. N. we W. w formie aktu notarialnego (...) umowę o dział spadku i zniesienie współwłasności, w której wskazali, że dokonują działu spadku po ojcu J. J. (1) i zniesienia powstałej między nimi współwłasności lokalu mieszkalnego przy ul. (...) o pow. 54, 50 m² w ten sposób, że własność tego lokalu nabywa w całości K. J.. Określili wartość przedmiotu umowy na 260 000 zł i oświadczyli, że z tytułu tego zniesienia współwłasności nie dokonują między sobą żadnych spłat ani dopłat i w przyszłości nie będą wnosić żadnych roszczeń z tego tytułu.

/ dowód: umowa o dział spadku z dnia 04.12.2014 r. – k. 11-13 /

Tego samego dnia K. J. złożył w formie pisemnej z podpisem poświadczonym przez notariusza B. N. oświadczenie, iż zobowiązuje się, w przypadku sprzedaży mieszkania nr (...) przy ul. (...) we W., nabytego przez niego tytułem działu spadku po J. J. (1), do przekazania połowy uzyskanej ceny sprzedaży na rzecz R. J..

/ dowód: oświadczenie z dnia 04.12.2014 r. – k. 14-15 /

Powód ustnie wzywał pozwanego do zapłaty z tytułu rozliczenia mieszkania, wskazując coraz mniejsze kwoty. Pozwany informował, że zapłaci po wybudowaniu domu i sprzedaży mieszkania.

/ dowód: zeznania powoda R. J. – e-protokół z dnia 10.05.2016 r. 00.01.19-

00.13.47; zeznania pozwanego K. J. – e-protokół z dnia 10.05.2016 r.

00.13.48-00.24.33 /

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód dochodzi od pozwanego zapłaty 130 000 zł, czyli kwoty mającej odpowiadać ustalonej przez strony połowy wartości lokalu mieszkalnego przy ul. (...) stanowiącego spadek po ojcu stron J. J. (1).

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego sąd doszedł do przekonania, iż jego wyniki nie usprawiedliwiają należycie tego żądania, przede wszystkim nie pozwalają na wniosek, aby istniało wymagalne zobowiązanie pozwanego, którego wykonania powód mógłby się aktualnie domagać. Powód nie sprostął ciężarowi dowodu wynikającemu z art. 6 kc i art. 232 kpc.

Nie było między stronami sporu co do tego, że obaj bracia J. byli współspadkobiercami ustawowymi po ojcu J. J. (1) w udziałach wynoszących po 1/2, a jedynym składnikiem spadku było mieszkanie przy ul. (...). Zgodnie z art. 1037 § 1 kc dział spadku może nastąpić na mocy umowy współspadkobierców lub na mocy orzeczenia sądu. Zgodnie zaś z art. 937 § 2 kc, jeżeli w skład spadku wchodzi nieruchomość, umowa o dział spadku powinna zostać zawarta w formie aktu notarialnego. Forma taka jest wymagana także dla dokonania działu obejmującego jednocześnie wszelkie pozostałe składniki spadku.

Strony zawarły dnia 04.12.2014 r. umowę o dział spadku (błędnie oznaczoną przez notariusza jako umowa o dział spadku i zniesienie współwłasności, gdyż taka umowa zawierana jest, gdy nieruchomość stanowi przedmiot współwłasności istniejącej pomiędzy współspadkobiercami oraz osobą trzecią). W umowie tej zawarte zostało postanowienie, iż dział spadku po J. J. (1) nastąpił nieodpłatnie, tzn. jedyny składnik spadku w postaci mieszkania przypadł w całości K. J. bez obowiązku spłaty na rzecz R. J., a także, że strony nie będą zgłaszać żadnych roszczeń z tytułu tego działu. Zatem dział spadku dokonany został w sposób wykluczający jakiegokolwiek dalsze, późniejsze rozliczenia z tytułu wspólności majątku spadkowego.

Powód podniósł, iż ustalenie dotyczące nieodpłatnego zniesienia wspólności spadkowej zostało dokonane przez strony z założeniem, iż ma ono charakter pozorny, gdyż jest powodowane istnieniem po stronie powoda zobowiązań stanowiących już przedmiot postępowania egzekucyjnego. Powód podał, że chciał uniknąć ściągnięcia należności z mieszkania oraz z kwoty uzyskanej od brata tytułem spłaty.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że powód obciążony był poważnym zobowiązaniem alimentacyjnym. Aktualnie wysokość tego zobowiązania przekracza 44 000 zł i obejmuje zaległości oraz należności bieżące. Jeżeli działania powoda zmierzały do uniknięcia przymusowej realizacji tego zobowiązania, to należy je ocenić jako działania nieetyczne, nieuczciwe, naganne, nie dające się zaakceptować, a przez to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a przez to zasługujące na potępienie i niekorzystające z ochrony. Takiego postępowania nie da się zaakceptować. Powód, który kierował się taką motywacją, nie może odnieść z tego tytułu żadnej korzyści.

Można dodać, iż powód sam otrzymał pokaźną kwotę pieniężną tytułem spadku po matce i powinien był ją przeznaczyć na zaspokojenie wierzycieli, w pierwszej kolejności na pokrycie zaległości alimentacyjnych wobec syna E..

Nic nie stało na przeszkodzie pozostawieniu stanu wspólności spadkowej, gdyż ryzyko przeprowadzenia egzekucji z udziału powoda w mieszkaniu zajmowanym przez drugiego współwłaściciela było niewielkie. Udziały takie nie generują szczególnie zainteresowania wśród potencjalnych nabywców.

Pozwany K. J. zeznał, iż powód zaproponował, aby to pozwany przejął mieszkanie, gdyż powód ma długi, a potem się rozliczą. Z zeznań tych wynika zatem, że pozwany był świadom motywacji powoda i zgodził się na zawarcie umowy o nieodpłatny dział spadku, nie wykluczając jednakże przekazania powodowi środków pochodzących ze sprzedaży mieszkania, czego wyrazem było złożone od razu po dokonaniu działu oświadczenie.

Przyjmując, że porozumieniem stron objęte było ukrycie faktycznego zamiaru rozliczenia tego mieszkania, umowę z dnia 04.12.2014 r. możnaby kwalifikować jako czynność pozorną w rozumieniu art. 83 kc. Zgodnie z art. 83 § 1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność czynności prawnej oznacza istnienie pomiędzy stronami porozumienia co do tego, iż czynność określonej treści nie odpowiada ich rzeczywistym intencjom, ale otrzymuje określony zewnętrzny przejaw wyrażający się zachowaniem sugerującym złożenie oświadczenia woli.

W takiej sytuacji jednakże należy uznać, że nieważnością bezwzględną dotknięta byłaby cała umowa o dział spadku, skoro strony zawarły ją kierując się wolą uniknięcia powstania po stronie powoda wierzytelności o świadczenie pieniężne, która mogłaby zostać zajęta i przeznaczona na spłatę egzekwowanych zobowiązań. Zgodnie bowiem z art. 58 § 3 kc, jeżeli nieważnością dotknięta jest tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Dział spadku musi polegać albo na podziale fizycznym pomiędzy spadkobierców z obowiązkiem dopłat w celu wyrównania udziałów albo na przyznaniu całości spadku jednemu z nich z obowiązkiem spłat na rzecz pozostałych albo na sprzedaży majątku spadkowego i podziale uzyskanej sumy pomiędzy spadkobierców. Zasadą jest dokonywanie działu spadku odpłatnie, albowiem założeniem wyjściowym takiej umowy jest równe rozłożenie pomiędzy spadkobierców walorów spadku – albo rzeczowo albo finansowo – zgodnie z udziałami wynikającymi z porządku dziedziczenia. Tym samym postanowienia umowy działowej przewidujące przyznanie składników spadku jednemu ze współuprawnionych oraz regulujące zasady rozliczenia pozostają ze sobą w nierozzerwalnym związku. Wyklucza to uznanie, że nieważne byłoby jedynie postanowienie o braku spłat, a ważne o przyznaniu mieszkania pozwanemu, gdyż brak byłoby umowy działowej w zakresie rozliczenia spełniającej ustawowy wymóg zachowania formy aktu notarialnego.

Jeżeli umowa o dział spadku byłaby nieważna, nie wywołałaby skutku w postaci ustania między stronami wspólności majątku spadkowego, wobec czego powód powinien w takiej sytuacji rozważyć wystąpienie z wnioskiem o dział spadku do właściwego sądu rejonowego i w postępowaniu działowym podnosić nieważność umowy z dnia 04.12.2014 r. oraz

domagać się dokonania działu poprzez przyznanie mieszkania pozwanemu z obowiązkiem spłaty. To zaś wyklucza możliwość dochodzenia samoistnej spłaty równowartości udziału spadkowego.

Trzeba jednakże zwrócić uwagę, iż strony nie ograniczyły się do zawarcia umowy o nieodpłatnym działu spadku, ale poczyniły uzgodnienia dalej idące. Mianowicie ustaliły, że pozwany zapłaci powodowi połowę ceny sprzedaży mieszkania.

Powód nie udowodnił jednakże, aby zawarł z pozwanym umowę, na mocy której pozwany zobowiązany byłby do zapłaty 130 000 zł na takich warunkach, iż zobowiązanie to byłoby już wymagalne, inaczej mówiąc, aby pozwany pozostawał już w opóźnieniu w zapłacie żądanej kwoty. Powód nie przedstawił takiej umowy w formie pisemnej ani innych dowodów wskazujących na jej zawarcie.

Na treść uzgodnienia pomiędzy stronami wskazuje w pierwszej kolejności oświadczenie złożone przez pozwanego dnia 04.12.2014 r. w formie pisemnej z podpisem poświadczonym notarialnie. Z zeznań świadka A. J. (1) oraz pozwanego K. J. wynika, że pomiędzy stronami zostało dokonane takie właśnie uzgodnienie, mianowicie, że przekazanie powodowi jakichkolwiek środków możliwe będzie dopiero po sprzedaży mieszkania, ta zaś mogła nastąpić dopiero po wybudowaniu przez pozwanego domu na działce w P.. Nie ulega wątpliwości, że skoro mieszkanie przy ul. (...) stanowi centrum życiowe pozwanego i jego rodziny, to jego sprzedaż nie jest możliwa bez uzyskania innego lokalu czy domu, do którego pozwany mógłby się przeprowadzić.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka A. J. (1) oraz zeznania pozwanego K. J., skoro były one zbieżne z przedstawionymi dokumentami, ale także wzajemnie spójne i logiczne. Sąd nie wziął pod uwagę zeznań świadka O. C., który swoją wiedzę na temat okoliczności sprawy czerpał wyłącznie z relacji powoda, a także zeznań świadka A. J. (2), które pozostawały w sprzeczności z pozostałym materiałem. Oczywiście nie sposób nie dostrzec, że strony przedstawiły sądowi odmienne wersje wydarzeń, w szczególności odmiennie prezentowały poczynione uzgodnienia, a poparciem miały być po stronie każdego z braci J. zeznania małżonek i zeznania samych stron. Jednakże wersja podana przez pozwanego potwierdzona jest ponadto pisemnym oświadczeniem, zaś powód nie zgłosił żadnych innych wniosków dowodowych mogących potwierdzać, jakoby zapłata żądanej kwoty 130 000 zł miała nastąpić niezwłocznie po złożeniu przez pozwanego pisemnego przyrzeczenia, a pokrycie miały stanowić środki pochodzące z lokaty bankowej.

Powód nie wykazał, aby strony poczyniły uzgodnienie, iż pozwany przekaże kwotę 130 000 zł w oznaczonym terminie. Termin ten nie wynika także z oświadczenia pozwanego z dnia 04.12.2014 r.

Oczywiście za nielogiczne należy uznać rozwiązanie zakładające, iż spełnienie przez pozwanego przyrzeczonego świadczenia miałyby być całkowicie uzależnione od jego woli, tj. aby sprzedaż mieszkania była objęta jego wyłączną wolą. Skoro strony nie oznaczyły terminu do dokonania takiej czynności, to powód powinien był wezwać pozwanego do podjęcia czynności zmierzających do sprzedaży mieszkania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni (uwzględniający specyfikę takiej czynności) termin, np. jednego roku. Powód takiego wezwania nie wystosował. Gdyby pozwany nie przystąpił do sprzedaży mieszkania w odpowiednim terminie, powodowi mogłoby przysługiwać roszczenie o charakterze odszkodowawczym.

Natomiast na obecnym etapie sprawy brak jest okoliczności wskazujących, aby upłynął już termin spełnienia świadczenia przez pozwanego, tzn. aby pozostawał on w zwłoce w wykonaniu zobowiązania do zapłaty 130 000 zł, co dawałoby powodowi podstawę do wystąpienia na drogę sądową.

Oświadczenie złożone przez pozwanego dnia 04.12.2014 r. należy rozumieć w ten sposób, iż oprócz umowy o dział spadku strony zawarły inne porozumienie, w ramach którego pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda kwoty odpowiadającej połowie ceny uzyskanej ze sprzedaży mieszkania przy ul. (...) po dokonaniu tej sprzedaży. Świadczenie pozwanego – jako nieobjęte formą aktu notarialnego – nie stanowi elementu działu spadku, ale jest przedmiotem innego zobowiązania. Jednakże termin spełnienia świadczenia pozwanego jeszcze nie nadszedł, wobec czego zgłoszone przez powoda żądanie musiało podlegać oddaleniu, co najmniej jako przedwczesne.

Należy także zgodzić się z pozwanym, że zobowiązał się wobec powoda do przekazania mu połowy ceny sprzedaży, jednakże z oświadczenia pozwanego nie wynika, aby miała to być kwota 130 000 zł. Powód oznaczył tę kwotę na podstawie wartości mieszkania oznaczonej w umowie o dział spadku. Nie wiadomo jednak, jaką cenę pozwany uzyska czy też może uzyskać ze sprzedaży mieszkania.

Reasumując wobec braku usprawiedliwionych podstaw do zgłoszenia przez powoda żądania zapłaty 130 000 zł, powództwo podlegało oddaleniu.

Na podstawie art. 98 kpc pozwanemu jako wygrywającemu sprawę przysługuje zwrot kosztów procesu obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – 3 600 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł.

Wobec zwolnienia powoda od kosztów sądowych obciążają one ostatecznie Skarb Państwa – art. 113 uksc.

Mając powyższe okoliczności na uwadze sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.